

Pewien rezonans w mediach światowych wywołała informacja o tym, że trzydzieści trzy państwa Zgromadzenia Ogólnego ONZ złożyły projekt rezolucji potępiającej Białoruś za naruszenia praw człowieka.

Autorzy projektu, a wśród nich USA, państwa Unii Europejskiej i Japonia, przypomnieli władzom w Mińsku o zaginięciu trzech oponentów politycznych Alaksandra Łukaszenki w 1999 roku i dziennikarza w 2000 r.

Reżimowi białoruskiemu zarzuca się prześladowania oraz likwidację organizacji pozarządowych, organizacji mniejszości narodowych, niezależnych mediów, zrzeszeń religijnych, opozycyjnych partii politycznych, niezależnych związków zawodowych oraz organizacji studenckich. Na liście „prześladowanych przez władze” znajduje się również Europejski Uniwersytet Humanitarny, zmuszony przez władze do opuszczenia kraju (obecnie działa w Wilnie).

W zeszłym roku Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło rezolucję potępiającą Mińsk za naruszenia wolności demokratycznych. Rosja zagłosowała przeciwko rezolucji. Ten szczegół pozwolił reżimowi Łukaszenki zignorować decyzję ONZ.

Jednak dużo większy rezonans i potencjalne konsekwencje dla reżimu może mieć decyzja administracji USA wprowadzająca sankcje przeciwko białoruskiemu koncernowi państwowemu Bielnaftachim, aby w ten sposób wzmocnić presję na prezydenta Białorusi, któremu Waszyngton już wcześniej zakazał wjazdu do swego kraju. W 2006 r. Ministerstwo Finansów USA zablokowało rachunki Łukaszenki i innych wysokich urzędników państwowych Białorusi.

Teraz władze USA zakazały swoim obywatelom prowadzenia biznesu z Bielnaftachimem i zablokowały jego aktywa w Ameryce, gdzie koncern białoruski jest właścicielem Belneftekhim USA Inc.

Koncern petrochemiczny jest jednym z „diamentów” białoruskiej gospodarki, zapewnia nawet do 20% wpływów do budżetu państwowego Białorusi.

Według ekspertów, jeśli USA zdołają w najbliższym czasie wymusić większą solidarność euro-atlantyczną w stosunku do reżimu Łukaszenki poprzez poszerzenie grona europejskich uczestników

OFICJALNIE

- Białoruś przekaże Mołdawii pomoc humanitarną na 100 tys. dolarów

POLITYKA

- Sankcje przeciwko koncernowi Bielnaftachim
- Pieczętka zezwalająca na wyjazd z kraju zostanie zniesiona, jednak pod warunkiem...

GOSPODARKA

- Białoruś ma 5 oddziałów bankowych na 1000 osób

SPOŁECZEŃSTWO

- Młodzież broni artystów białoruskich
- Wieczór pamięci pisarzy represjonowanych „Gdy dusza łkała z bólu” w Mińsku

OPOZYCJA

- Białoruska Partia Socjaldemokratyczna (Hramada) apeluje od ZPRE o zajęcie stanowiska wobec wyroku dla Kazulina

KULTURA

- Koncert prezentujący nową płytę białoruskiego zespołu „Neuro Dubel” został odwołany

owych sankcji, to wraz z pogorszeniem się stosunków z Gazpromem – a od 1 stycznia 2008 r. cena gazu dla Białorusi będzie obliczana w ten sam sposób, jak przy dostawach gazu rosyjskiego do Europy – reżim rządzący na Białorusi straci swą bazę gospodarczą.

I dlatego Łukaszenka znów sięgnął po argumenty militarne, co z aprobatą zostało przyjęte przez Moskwę.

Przedstawiciel resortu obronnego Białorusi, a później również jego kolega z Rosji ogłosili zamiary umieszczenia na terytorium białoruskim rosyjskich baz rakietowych Iskander. Jak i w przypadku rezolucji ONZ, nie zważając na różne komplikacje w stosunkach Putina z Łukaszenkiem, Kreml znowu przyszedł z pomocą ostatniemu dyktatorowi Europy. Przy rosnącym napięciu wewnątrz Rosji, co jest skutkiem niejasności i zamieszania wokół odejścia Putina od władzy, znaczenie „czynnika Łukaszenki” najwyraźniej wzrasta. To potwierdzają również oświadczenia na temat możliwości asymetrycznej odpowiedzi na umieszczenie w Europie elementów tarczy antyrakietowej USA, polegającej na wyposażeniu Białorusi w rosyjskie wyrzutnie rakiet Iskander. Większą uwagę na Białorusi będą skupiały również plany Łukaszenki dotyczące budowy własnej elektrowni atomowej.

Unia Europejska, a w szczególności państwa członkowskie sąsiadujące z Białorusią zostaną zmuszone do zajęcia bardziej przejrzystego stanowiska wobec sankcji USA.

Aby zrozumieć sytuację gospodarczą wewnątrz Białorusi warto zaznaczyć, iż w chwili obecnej wzrastają wpływy kapitału zagranicznego w sektorze bankowym. Niepewność na międzynarodowym rynku finansowym na razie nie wpływa negatywnie na rynek finansowy kraju, jednak może stać się przyczyną drożenia długów zewnętrznych zaciąganych przez banki i przedsiębiorstwa białoruskie.

Udziały kapitału zagranicznego w systemie bankowym Białorusi pomijając „czwórkę państwową” (Belarusbank, Bielahraprambank, Bielprambudbank i Bielinwestbank) na dzień 1 września wzrosły do poziomu 56,8% w stosunku do 54,6% 1 sierpnia.

Według danych oficjalnych, kapitał zagraniczny jest obecny w 23 z 27 banków białoruskich. Jednocześnie udziały kapitału rosyjskiego w systemie bankowym Białorusi 1 września 2007 r. wyniosły 19,2%. Dalsze miejsca zajmują: Austria – 11%, Wielka Brytania – 6,8%, Cypr – 5,8%, Ukraina – 2,6%, Łotwa i Szwajcaria – po 2,5%, Holandia – 2,2%, Kazachstan – 1,3%, Libia i Irlandia – po 0,8%, Wyspy Bahamskie – 0,5%, USA – 0,4%.

Ekspert z branży ostrzegają, iż tempo wzrostu w sektorze finansowym Białorusi może nieco osłabnąć ze względu na drożące usługi na międzynarodowym rynku kapitałowym.

Natomiast o sytuacji socjalno-gospodarczej można powiedzieć, że już jest oczywiste: nie sposób dalej utrzymywać obserwowanego w ostatnich latach poziomu życia, który nieustannie się podnosił do 2006 r. powodując wzrost zamożności obywateli białoruskich oraz przyczyniając się do ogólnych sukcesów gospodarczych. W przyszłości zapewnić stabilność będzie można jedynie zwiększając saldo dodatnie w handlu zewnętrznym. Jednak według prognoz specjalistów, sytuacja jest odwrotna. W takich warunkach podtrzymywanie obecnego poziomu życia nawet kosztem sprzedaży mienia państwowego będzie wyjątkowo trudne. Nie sposób w takim tempie wyprzedawać przedsiębiorstw państwowych. Stąd wniosek – poziom życia będzie spadał, to jest oczywiste. Ostatnia narada prezydencka z ministrami pokazała, że winą za to zostanie obarczony obecny rząd. Nie mniej jednak nikt nie oczekuje, że zmiana rządu spowoduje radykalną zmianę polityki władz w Mińsku.

OFICJALNIE

Białoruś prześle Mołdawii pomoc humanitarną na 100 tys. dolarów

Ta kwota zostanie wyasygnowana ze środków funduszu finansowania wydatków związanych z likwidacją skutków zdarzeń losowych.

Jak informuje służba prasowa prezydenta, 13 listopada Alaksandar Łukaszenka zaakceptował decyzję Rady Ministrów Białorusi o przekazaniu Mołdawii pomocy humanitarnej. Decyzja o wsparciu Mołdawii w walce ze skutkami suszy zapadła w odpowiedzi na prośbę premiera tego kraju Wasila Tarlewa.

Białoruś prześle 150 ton ziemniaków na kwotę 55 tys. dolarów oraz 100 ton nasion pszenicy na 30,5 tys. dolarów. Całkowita wartość pomocy humanitarnej – a w tym koszty załatwienia formalności, załadunku i transportu – wyniesie \$100 tys.

Pomoc zostanie wyasygnowana ze środków funduszu finansowania wydatków związanych z likwidacją skutków zdarzeń losowych, awarii i katastrof. Koordynacji działań podjęło się Ministerstwo Sytuacji Nadzwyczajnych Białorusi.

POLITYKA

Sankcje przeciwko koncernowi Bielnaftachim

Ministerstwo Finansów USA wprowadziło sankcje przeciwko koncernowi Bielnaftachim – informuje portal tut.by powołując się na oficjalną stronę internetową resortu.

Zablokowane zostały wszystkie rachunki bankowe koncernu oraz jego filii, zaś do przedsiębiorców amerykańskich wystosowano apel o powstrzymanie się przed kontaktami biznesowymi z koncernem.

„Zaostrzamy sankcje przeciwko Łukaszence i jego otoczeniu, wprowadzamy ograniczenia wobec dużego koncernu kontrolowanego przez władze” – oświadczył przedstawiciel Ministerstwa Finansów USA Adam Szubin.

O zamiarze wprowadzenia zaostrzeń przeciwko Białorusi mówił w zeszłym tygodniu zastępca doradcy Sekretarza Stanu USA David Kremer. Głównym powodem jest niespełnienie przez Białoruś stawianych jej warunków, przede wszystkim zwolnienia więźniów politycznych.

Pieczątki zezwalające na wyjazd z kraju zostaną zniesione, jednak pod warunkiem...

Państwo obiecuje znieść od nowego roku pieczątki zezwalające na wyjazd Białorusinów za granicę. Jednak zniesienie stempli do paszportu wiąże się z pewnym ograniczeniem – musi być gotowa lista osób, którym zakazano wyjazdu.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pracuje nad tworzeniem takiej bazy danych. Z kraju nie będą mogły wyjechać osoby posiadające wiedzę na temat tajemnic państwowych, osoby, przeciwko którym są prowadzone postępowania karne, za którymi wysłano listy gończe, osoby z aktualnymi wyrokami skazującymi oraz osoby zadłużone. Informacja o tymczasowym zakazie przekraczania granic państwa zostanie przekazana do Państwowego Komitetu Granicznego i stamtąd na wszystkie przejścia graniczne w kraju.

Pieczątki zezwalające na wyjazd za granicę pięć lat temu została uznana za niezgodną z Konstytucją. Jej zniesienie było przesuwane z powodu braku listy osób z tymczasowym zakazem wyjazdu.

GOSPODARKA

Białoruś ma 5 oddziałów bankowych na 1000 osób

„Finanse dla wszystkich?” – w raporcie o tej nazwie Bank Światowy dokonuje analizy dostępności dla obywateli usług finansowych w różnych krajach.

Dostęp obywateli do instrumentów finansowych znacznie się różni w poszczególnych krajach. Te różnice nie są wyłącznie regionalne. Np. w Grecji prawie każdy mieszkaniec zaciągnął kredyt w banku, a w sąsiedniej Albanii – jedna osoba na 250.

Według raportu, białoruski wskaźnik dostępności do usług finansowych jest stosunkowo niski – korzysta z nich 16% obywateli. Dla porównania: na Ukrainie – 24%, w Rosji – 69%, w Polsce – 66%, w USA i Wielkiej Brytanii – 91%, w Singapurze – 98%.

Nieco lepszą pozycję zajmują Białoruś pod względem ilości placówek bankowych przypadających na 1000 osób. Na Białorusi jest ich 5, Rosja ma 2, Litwa – 4, Polska – 8. Według danych rankingu, w USA na 1000 obywateli przypada 30 placówek, w Niemczech – 50, w Hiszpanii – 95.

SPOŁECZEŃSTWO

Młodzież broni artystów białoruskich

Działacze młodzieżówki Partii BNF rozpoczęli akcję na rzecz obrony artystów białoruskojęzycznych. Żądają od władz, by zaprzestano czynienia przeszkód w działalności artystycznej białoruskich zespołów rockowych, w organizowaniu przez nich koncertów i festiwali. W tym celu młodzi ludzie zbierają podpisy, które później zostaną przekazane do resortu kultury i informacji, jak również przygotowują akcje wspierające artystów.

Młodzi członkowie Partii BNF ogłosili kampanię na rzecz obrony muzyków białoruskojęzycznych. Wśród stawianych żądań – umożliwienie fanom spokojnego uczestniczenia w koncertach, bez obawy, że na 2 godziny przed rozpoczęciem impreza zostanie odwołana z powodu rzekomego wykrycia usterek technicznych sali.

Wieczór pamięci pisarzy represjonowanych „Gdy dusza łkała z bólu” w Mińsku

14 listopada w niemieckim Międzynarodowym Centrum Edukacji w Mińsku zorganizowano wieczór pamięci pisarzy represjonowanych „Gdy dusza łkała z bólu”. Jej pomysłodawcy – to społeczny komitet organizacyjny kampanii na rzecz uszanowania ofiar stalinowskich, Związek Pisarzy Białoruskich oraz międzynarodowa organizacja społeczna BielknihaZbor.

Otwierając spotkanie pisarka Wolha Ipatawa wspomniała słowa wiersza Michasia Czarota, napisanego przez poetę tuż przed jego rozstrzelaniem na ścianie celi więzienia wewnętrznego NKWD w Mińsku (nazwanego „Amerykanką”): „Mogliby powiedzieć o sobie oni wszyscy, torturowani i zgładzeni przez bezlitosny reżim stalinowski”.

OPOZYCJA

Białoruska Partia Socjaldemokratyczna (Hramada) apeluje od ZPRE o zajęcie stanowiska wobec wyroku dla Kazulina

Do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy skierowano apel o „wydanie opinii prawnej na temat prześladowań przez białoruski wymiar sprawiedliwości” byłego kandydata na prezydenta, przewodniczącego Białoruskiej Partii Socjaldemokratycznej (Hramada) Alaksandra Kazulina.

Jak powiedział wiceprzewodniczący partii Ihar Rynkiewicz, apel został wystosowany w ramach międzynarodowej kampanii solidarności z więźniem politycznym. Autorzy dokumentu przypominają, że w trakcie wizyty na Białoruś przewodniczący ZPRE René van der Linden złożył obietnicę sprawdzenia stanu prawnego wyroków białoruskich działaczy opozycyjnych, uważanych za więźniów politycznych.

„Władze białoruskie zaprzeczają, by na Białorusi byli przetrzymywani więźniowie polityczni. Tak wpływowa instytucja jak ZPRE mogłaby wpłynąć na Mińsk i doprowadzić do zwolnienia Kazulina oraz innych więźniów sumienia” – stwierdza Ihar Rynkiewicz.

Apel został przekazany do mińskiego biura OBWE oraz pocztą elektroniczną do ZPRE.

KULTURA

Koncert prezentujący nową płytę białoruskiego zespołu „Neuro Dubel” został odwołany

Został odwołany koncert prezentujący nową płytę białoruskiego zespołu „Neuro Dubel”. Impreza była zaplanowana na wieczór 14 listopada.

Jak poinformował lider zespołu „Neuro Dubel” Alaksandar Kulinkowicz, na kilka godzin przed koncertem dyrekcja stołecznej sali koncertowej, gdzie była planowana prezentacja, miała rozmowę z KGB, po czym impreza została odwołana.

„Nie mogę w sposób cenzuralny skomentować tej sytuacji” – oświadczył A. Kulinkowicz. Jednocześnie artysta zapowiedział, że koncert zostanie zorganizowany kiedy indziej w innym miejscu, tyle że „to nie będzie już prezentacja”.



Istnieje wiele Web-sajtów, przyświeconych wydarzeniom w Białorusi. Jednak oni nie mają szeroką wiadomość w Europie Zachodniej, zwłaszcza wśród tych, kto zajmuje się formowaniem polityki wobec tego kraju.



Natychmiast Web-serwice belarus-live.eu poleca cotygodniowe rozsyłki e-mailowe na temat Białorusi w języku polskim, angielskim, białoruskim i rosyjskim. Zapraszamy do zamówienia rozsyłek na tym sajcie.

